

Obserwując młodych w net wnioskujemy o trendach ewolucyjnych

1. Milion ważniejszy od miliarda

Młodzi nie potrafią dokonywać sumy intelektualnej, czyli analitycznej refleksji nad wydarzeniami. Firma Visanto dba o prawidłowy rozwój młodych, rodzin, dzieci. W kwietniu 2019 prokuratura w Warszawie zajęła (w celu sprawdzenia?) najlepsze w świecie suplementy, soki, minerały firmy Visanto, która założył badacz historii najnowszej medycyny, inż. Jerzy Zięba.

Historyka leczenia Newsweekowe media przezywają znachorem i milionerem, tak, jakby same nie promowały kapitalizmu. Nie bacząc na bilionowe dochody koncernów.

2. Wyznawcy świecącego Słońca

Jest niezbitym faktem, że zaraz po tej akcji policji inż. Zięba wyjechał do Stanów Zjednoczonych, ponieważ obawiał się zamordowania. – W świetle historii najnowszej – słusznie obawiał się o atak ze strony koncernów na swe życie, które to jego obawy media niesłusznie wyśmiewały.

Newsweekowe media szydząc z zażaleń J. Zięby, powtarzały podobne szyderstwa wobec ministrów (np. min. A. Macierewicza, od 16 XI 2015), którzy wskazywali na seryjnego samobójcę, jak w przypadku chorążego Zielonki, premiera Leppera, gen. Petelickiego i in.

Złoty analityczny samorodek, J. Zięba, wybitniejszy od milionowej rzeszy ludzi posłusznych błędom standardowej medycyny jest w oczywisty sposób dyskryminowany w r. 2019 przez władze. Słuszne wypowiedzi J. Zięby są przez Newsweekowe media zniekształcane.

Niczym nieuzasadnione jest wyśmiewanie historyka medycyny, J. Zięby, w Newsweeku: „Dzieją się niebываłe rzeczy w Polsce. Dotyczą mnie. Nawet księża modlili się za mnie na Jasnej Górze, codziennie w mojej intencji modli się 200 zakonnic. Ludzie podpisują petycję w mojej sprawie, nawet moi wrogowie i lekarze dołączyli” – przekonywał swoich (wg Newsweeka) „wyznawców”. Czy wyznawcami są ci, którzy mówią, że niebo jest niebieskie, a Słońce świeci?

Newsweek: „Od czasu wyjazdu kontaktuje się z nimi [wyjątkowo parszywe zdanie o tych sekciarskich wyznawcach] przez internet” – czy Zięba nie ma prawa dbać o swoje życie? „Zięba poinformował, że niebawem zostaną mu najpewniej postawione zarzuty nieumyślnego spowodowania śmierci” – napisał Newsweek. To straszne wg gazety. Ale co Newsweek w tym widzi nagannego, że Zięba informuje?

4. Zazdrość o Milion zdań bez jednego błędu

J. Zięba zupełnie prawidłowo i słusznie poskarżył się (ujawnił nieprawidłowości). J. Zięba powiedział: „Jest tak straszliwa nagonka na mnie. Z różnych stron. Wiem, że w jest przygotowywana akcja przeciwko mnie. Wiem, że jest przygotowana akcja w prokuraturze. Znam nazwiska tych osób. Wiem, że to są osoby opłacane. Jestem czy będę oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci czterech osób. To jest system opresji, z którą mamy teraz do czynienia w Polsce” – powiedział Zięba.

Dyskryminujące inż. Ziębę postępowanie Piłata ma trwać kilka miesięcy, w tym czasie firma nie może pomagać Polakom. Nieuczciwa relacja mediów ma wydzwierać sensacji, że niby (tak jakby)

w magazynie Visanto zajęto truciznę, narkotyki i teraz „bada się ich skład i charakterystykę [sic!]”. Charakterystykę? A co oznacza ta charakterystyka?

Działania te są działaniami parszywymi, ponieważ ekspert suplementów, J. Zięba, dba o jakość na wyższym stopniu, aniżeli inne firmy. Czy Piłat sprawdzi sto innych firm?

„Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście-Północ postawiła J. Ziębie oraz jego współpracownikom zarzuty nielegalnej sprzedaży. Grozi za to grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”

Postępowanie prowadzi prok. Tomasz Dems. Zawiadomienie o możliwości nielegalnego wprowadzania na rynek leków złożył Rzecznik Praw Pacjenta Bartłomiej Chmielowiec na podstawie ekspertyzy Narodowego Instytutu Leków. „Jak wielokrotnie pisaliśmy w Newsweeku, Jerzy Zięba to pseudonaukowiec” – tymczasem Jerzy Zięba nie jest w żadnym razie pseudonaukowcem, a jego prace przeglądowe, także miliony zdań wypowiedzianych w niezależnych telewizjach na YouTube itp., nie zawierają ani jednego błędu. Metodologia nie może wskazać ani jednego uchybu. Już to tylko jest osiągnięciem historyka leczenia, J. Zięby.

5. Prześladowanie jakości

Natężenie błędów w krytykowanych przez J. Ziębę opiniach jest więcej niż miliard razy większe. Zarzut Newsweeka, że olejek CBD 10 % sprzedaje po 1000 zł za 30 ml jest nietrafny, ponieważ jest to normalna cena w kapitalizmie, tzw. rynkowa. Cena buraka w tabletkach – 95 zł za 9 g – jest całkowicie uzasadniona tym co Newsweekowe media wychwalają (ale nie w przypadku J. Zięby), tzn. jakością. Firma EGIDA CONSULTING Sp. z o.o. nie ukrywa nadzwyczajnej wyjątkowej w świecie jakości swych produktów. Czy Poncjusz Piłat zbada światowe firmy? Nienaukowe jest wyśmiewanie się z poglądu J. Zięby, że witamina C może uleczyć raka, ponieważ są to relacje naukowe.

6. Rozumowanie gazety: Bandyta nigdy nie zabije niewinnego

„Na początku maja informowaliśmy, że do firmy milionera Jerzego Zięby weszła policja. Na wniosek prokuratury zabezpieczono parafarmaceutyki [olejki, soki, wyroby z warzyw], które promuje i sprzedaje bogaty znachor.” – Czy redakcja napisałaby np. tak: „Na początku maja informowaliśmy, że do siedziby miliardowego koncernu X powinna wejść policja i zabezpieczyć nietrafne szkodliwe szczepionki 3 i 5 w jednym i parafarmaceutyki, które promuje i sprzedaje bogaty koncern X”? Komu służy taka redakcja?

„Zięba w trakcie przeszukania i tuż po nim ciągle zapewniał publicznie, że wszystko co sprzedaje jest legalne i bezpieczne. Okazało się jednak, że mimo tych zapewnień, na wszelki wypadek wyjechał do Stanów Zjednoczonych, ponieważ boi się o swoje życie.” – Przecież Zięba nie wyjechał do USA z powodu wysokiej jakości produktów Visanto!! J. Zięba wyjechał z powodu, jak podkreślali ministrowie po 16 XI 2015, grasującego w Polsce samobójcy. Bandyta nie zabija niewinnego. Niewinnych się nie prześladowuje. Bandytyzm polega na oczyszczaniu świata ze zła.

7. Logika napadających: Niech prześladowany nie kreuje się na ofiarę

Newsweek jest oburzony na słowa J. Zięby: „Jest tak straszliwa nagonka na mnie. Z różnych stron wiem, że jest przygotowywana akcja przeciwko mnie. Wiem, że jest przygotowana akcja w proku-

raturze.” – Ale co w tym dziwnego, że Zięba z różnych stron wie? Dlaczego redakcja podaje to w heurystyce zła? Nawet ja o tym wiedziałem. Zauważyłem, że każdy po wydziale Mat.Fiz. UJ to wydedukował.

„Znam nazwiska tych osób. Wiem, że to są osoby opłacane” – mówi J. Zięba. Lecz mówi to samo, co i ja wiem, więc dlaczego to redakcja używa do złych celów? Zarzut redakcji, że „J. Zięba porównuje się do Romana Kluski, kreując się na kolejną ofiarę opresji państwa wobec biznesu” jest absolutnie bezzasadny. W żadnej mierze nie jest uzasadniony.

„Znany znachor od kwietnia nie może sprzedawać w Polsce swoich parafarmaceutyków, ponieważ są dowodem w sprawie, jaką prowadzi przeciw niemu prokuratura” – dowody te (wysoka jakość witamin, wyrobów z warzyw, soków itd.) wskazują na bezzasadność donosu i na pewno firma wystąpi o milionowe odszkodowania. Czy zapłaci podatek, a nie donosiciele? Trzeba tak zrobić, aby ukarani zostali posłańcy zła. „Krótko po usłyszeniu zarzutów handlu lekami bez zezwolenia wyjechał do USA” – donosi Newsweek. A czy członkowie komisji 10/04, jak dr Nowaczyk, dr Binienda, obawiając się seryjnego samobójcy nie wyjeżdżali z Polski bez zezwolenia?

8. Ukraść i oddać lub nie

Newsweek po swojemu jątrzy: „Gdy 30 kwietnia policja weszła do magazynu spółki handlującej produktami marki Visanto, Zięba w emocjonalnych transmisjach na żywo na Facebooku zarzucał prokuraturze kradzież. Teraz (czytam w lipcu 2019) wypowiada się znacznie ostrożniej. Zięba mówi: Rozmawiamy z prokuratorem, chcemy to zrobić po ludzku, w cywilizowany sposób.”

Czy ministrowie nie mówili, że wypowiadali się emocjonalnie? Czy nawet ze złodziejem Zięba nie ma prawa rozmawiać w cywilizowany sposób?

Newsweek: „Zabezpieczenie przez prokuraturę pod koniec kwietnia parafarmaceutyków w magazynie spółki związanej ze znanym znachorem zablokowało ich oficjalną sprzedaż w Polsce. Na stronie sklepu internetowego przy każdym produkcie Visanto widnieje adnotacja brak.” Czy jeśli kradnie się rower i się go oddaje po paru miesiącach, to czy go jednak nie ukradziono?

Czy prokuratorzy nie realizują nacisków nawet na Polskę?

Dlaczego w diabolicznej heurystyce redakcji używają zwrotów „wierzący w cudowną moc ekstraktu z buraka (95 zł za 60 tabletek) czy liofilizowanego mleka kłaczy (99 zł za 30 saszetek).” „Osoby wierzące nie są jednak pozostawione bez nadziei. Produkty niedługo znowu będą dostępne. Zapisujcie się do powiadomień – wlewa w ich serca otuchę administrator sklepu Jerzego Zięby w komunikacie na górze strony. Wszystko wskazuje na to, że to deklaracje bez pokrycia, choć oczywiście niedługo można interpretować do woli” – oto próbka wypowiedzi parszywej.

Dlaczego redakcja naśmiewa się z wiedzy genialnego samorodka w historii medycyny. Tymczasem: „Prokuratura ma wiedzę, gdzie przebywają oskarżeni – zapewnia prok. Łapczyński”.

Parszywy komunikat: „Wprost” „ujawnił”, że „handlująca produktami Visanto spółka ma dwóch wspólników: polską spółkę oraz brytyjską. Choć obie mają równe udziały, 99 proc. zysków z handlu Visanto miało płynąć do Wielkiej Brytanii” – czy w świetle kapitalizmu przepływ jest nienormalny?, zabronione może?

Wg Money . pl(2017) związana z Jerzym Ziębą spółka Egida Consulting Sp. z.o.o. przyniosła 23 mln zł zysku netto” – też źle?

9. Mitologia Zięby czy korporacji?

„Popularność Jerzemu Ziębie przyniosły utrzymane w duchu teorii spiskowej książki z serii ‘Ukryte terapie’, w których wybiórczo dobrane fakty są utopione w zupie pseudonaukowego bełkotu i dowodów rodem z anegdot”. – Takie zdanie jest nadużyciem, atoli popularność Jerzemu Ziębie przyniosły utrzymane w duchu rzetelnej pracy książki z serii ‘Ukryte terapie’, w których w sposób absolutnie niewybiórczy są podawane niepodważalne fakty i w żadnym wypadku nie są utopione w jakiejś zupie pseudonaukowego bełkotu i dowodów rodem z anegdot.

Tendencyjne jest zdanie redakcji: „Choć radykalnie antynaukowe, książki Jerzego Zięby przez pewien czas otoczone były nimbem naukowości i nawet były dostępne w Księgarni Internetowej PWN i oraz w dziale Medycyna (!) Księgarni Medycznej PZWL”, wszak przeglądowe naukowe książki Jerzego Zięby podają liczne źródła były dostępne w Księgarni Internetowej PWN i oraz w dziale Medycyna Księgarni Medycznej PZWL. Tym niemniej stanowiłyby poważną pozycję **bez wskazywania tych źródeł**, nawet wtedy, gdyby autor napisał, że takie prace czytał. I to by wystarczyło. Einstein w swej teorii względności nie cytował doświadczenia Michelsona-Morleya, że prędkość światła jest stała. Einstein nie cytował, a Zięba cytuje.

10. Spójna analiza naukowa w duchu Jana Pawła II

Według Marcina Napiórkowskiego, autora „Mitologia współczesna”, klucz do zrozumienia fenomenu Jerzego Zięby to stworzona przez niego „spójna mitologia, która doskonale łączy współczesne lęki przed obcym i niezrozumiałym światem medycyny oraz klasyczny gnostycki mit o fałszywym świecie i wyzwoleniu przez wiedzę”.

Klucz do zrozumienia fenomenu Jerzego Zięby to stworzona przez niego **spójna analiza naukowa prac naukowych w duchu nauki Jana Pawła II** o fałszywych iluzjach, wyzwoleniu przez wiedzę, przez prawdę.

„Zięba potrafi wywołać u zwolenników (wyznawców) przekonanie, że osobiście uczestniczą w procesie odkrywania prawdy i dochodzenia do wiedzy. Wiedzy, która ma być starannie ukrywana przed masami przez lobby farmaceutyczno-lekarskie.”

Autor mógłby napisać tak: Widok Księżyca na niebie wywołuje u wyznawców Księżyca przekonanie, że osobiście uczestniczą w procesie widzenia Księżyca i dochodzenia do wiedzy obserwacyjnej.

Anty-Zięba usiłuje nam wmówić, że pieniądze koncernów farmaceutycznych nie mają znaczenia w handlu. Anty-Zięba odgrywa rolę egzorcysty, który wypędza diabła, czyli racjonalność, uważa, że racjonalność to opętanie. „Koncerny są zmartwychwstaniem i życiem. Kto w koncerny wierzy, ten będzie uleczony”.

Praca Zięby jest fundamentalna dla Polski, dla chrześcijaństwa, pokazuje, że „System III RP”, a raczej panowanie koncernów, nie dba o zdrowie narodu. Zięba mówi o sensie życia, o naszym prze-

znaczeniu, wrywa Polskę z martwych, uległych, pokazuje, że przywódcy wielkiego państwa są martwi, bo bezduszni. Według chrześcijaństwa tylko prawda żyje.

11. Czy Zięba sprzyja misji premiera?

Zięba sprzyja misji polskiego premiera, pokazuje, że Polska wie, iż system koncernów, system bazujący na procencie, a więc system tego świata, należy do najbardziej nikczemnych, okrutnych i bezdusznych. Zięba jest nie z tego świata. Ale czy zmiana z 15 XI 2015 jest z tego świata 1989-2015? – Też nie.

Zięba pokazuje, że ten system świata jest wybudowany na hiper-oszustwie. Oszustwo koncernów nie uwzględnia faktów historycznych. Żaden z krytyków Zięby nie przedstawia dowodów potwierdzających ich poglądy i bronią mitu wypracowanego przez koncerny i media jak świętych krów. Krytycy Zięby nie uczestniczą w dochodzeniu potwierdzenia prawdy, uważają, że przemoc nadzieję już pokonała, jak Polskę po II W. Św. Tak, jak wszystkie majątki w r. 1945 miały wartość ujemną (i nikt nie powinien niczego żądać od cudu zmartwychwstania), tak żadna osoba indywidualna nie obroni dziś prawdy przed państwową przemocą (koncerny rękami polskich władz chcą się wzbogacić¹), tym niemniej ona się obroni swą obiektywną sytuacją, obiektywną² wartością. Jak Chrystus zmienił Imperium Rzymskie, tak Zięba zmieni imperium zysku. Józef Flawiusz (I w n.e.): „Piłat skazał go na krzyż, z powodu oskarżeń przywódców pochodzących spośród nas”. Dziś Prokurator Warszawski jest Piłatem, a koncerny przywódcami spośród nas.

Tacyt (I w.n.e.): „cierpiał straszliwą z rąk naszego prokuratora Poncjusza Piłata.”

12. Nawet oponenti Chrystusa nie podważają pustego grobu

Zięba wykazuje, że medyczne leczenie pewnych chorób jest puste. Wrogowie Zięby oskarżają go na zasadzie, że apostołowie wykradli ciało Jezusa. Więc jednak grób był pusty o poranku przed Wielkanocą. Nie odkryto śladowych dowodów, że tak nie jest!

Przywódcy koncernów są oszołomieni, oskarżają prawdę o kradzież ciała sztuki³ medycznej. To specjalny Oddział Straży Rzymskiej potrafił upilnować grobu, a tysiąc lekarzy nie potrafi upilnować swego mitu i okazuje się, że jest ono w zakresie medycyny historyka J. Zięby puste.

Według relacji naocznych świadków, wszyscy apostołowie i tłumy wiedzieli Jezusa. Jeśli rezurekcja była kłamstwem to Paweł – autor katalogu naocznych świadków zostałby wyśmiany przez Koryntian. Czy Zięba narażałby się na śmieszność, gdyby kłamał? Ukazywanie się Jezusa zostało po stokroć uwierzytelnione. Wszystkie argumenty Zięba są racjonalne, ani jeden nie został obalony. Nie ma wątpliwości, że wypowiedziano prawdę.

1 Sprawa ta udowadnia potrzebę renacjonalizacji tej gałęzi produkcji. Prześladowanego samorodka należy powołać na głównego inspektora.

2 Obiektywną, czyli ponadindywidualną. Tak jak wszystkie majątki w wyniku rozszarpania Polski, w czasie II W. Św., nie miały żadnej wartości (prąd, ogrzewanie i kto miały na nie pracować? – 20.5-milionowa Polska po II W. Św., straciła ok. 15 mln ludzi, ponieważ liczyła ok. 35 mln przed II W.Św.) w **sensie indywidualnym**. Katolicy często zmartwychwstanie Jezusa, podatku nie nakładają za zmartwychwstanie i wszystkie miejsca materialne w Polsce po II W. Św. mają status zmartwychwstania. Za zmartwychwstanie Polski nie można nakładać podatku.

3 Mistrzem jest każdy każdy kto zrozumie A. Moniuszki „Ciało sztuki”. Chciałbym poznać mistrza.

Apostołowie (z wyjątkiem jednego) zginęli śmiercią męczeńską – czy dla umocnienia kłamstwa? A gazeta żąda, aby Zięba w XXI w. chciał dać się zamordować. Wszak i Zięba i gazeta są przekonani o istnieniu seryjnego samobójcy. Nawet terroryści – ktokolwiek nimi byli – nie chcieli umrzeć 11/09 i jak wykazał pilot amerykański samoloty wojskowe uderzyły bez pilota, zdalnie sterowane, ale Zięba miałby chcieć umrzeć za znaną na Zachodzie sprawę? – za wiele gazeta żąda. Jego śmierć zostałaby wygwizdana. Dobrze, że wyjechał.

13. Zechciej zginąć z własnej woli

Gazeta żąda: Zechciej zginąć z własnej woli za znaną powszechnie – milionom ludzi – prawdę, za opublikowane wyniki badań. No tego już za wiele, to już jest nonsens. To pokazuje szaleństwo języka gazety, która ukształtowała III RP i ma miliony wyznawców...

Gdyby Zięba nie napisał pracy przeglądowej, tylko sam to odkrył, to wtedy warto, aby oddał życie za coś, co uważa za odkrywcze, ale Zięba wie i mówi, że to jest praca przeglądowa. Ja sam uważam, jako jeden z 44 metodologów, że robota Zięby jest odkrywcza w sensie metodologii nauk o medycynie, ale Zięba o tym nie wie i nie widzi powodów żeby zaspokoić gazetę i oddać życie za rzeczy znane.

Otumaniona młodzież z sieci nie potrafi powiedzieć: Zaraz, nasza gazeta nie wyjaśniła, dlaczego Zięba miałby chcieć umrzeć za coś, co według gazety jest kłamstwem! To bardzo niepatriotyczne. Można zginąć za ojczyznę, prawdę, dobro, dzieci i rodzinę (co prawda Ukraińcy żądali, aby Ukrainiec zabił żonę i dzieci i wielu odmówiło, za co zostali zamordowani). Ale chcieć śmierci za kłamstwo?

Praca Zięby faktycznie zmieniła Polskę, już wywarła ogromny historyczny wpływ. Kto przesunął kamień grobu? – Zięba. Błyskotliwe umysły wśród tysięcy lekarzy nie znajdują fałszu. Po ocenie wszystkich sprawozdań leczenia przez „znachora”, tezy Zięby są najlepsze, tak jak zmartwychwstanie Jezusa jest najlepszym wytłumaczeniem wydarzeń po jego ukrzyżowaniu. Los rzuca wyzwanie osobom dociekającym prawdy o zmartwychwstaniu, aby rzetelnie, a nie subiektywnie, zbadały dowody Zięby i je obalali.

Wrocław, lipiec 2019